

K R A K Ó W
ul. Św. Anny 12
Biblioteka Jagiellońska

»ISKRA«

ROK XXVIII

Poniedziałek 20 września 1937 r.

Nr. 259

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową

2.50 zł

MINISTER ROMAN WIERZY

w prężność przemysłu węglowego

Na łamach warszawskiego „Kuciera Porannego” ukazał się wywiad pt. „Przemysł węglowy w dobie poprawy gospodarczej” z ministrem przemysłu i handlu p. Antonim Romanem.

Omówiwszy wzrost produkcji węgla w Polsce, który wyraża się w roku bieżącym zwiększając 30 procent w porównaniu do roku ubiegłego, minister Roman zaznaczył, że nastąpiła również poprawa w dziedzinie eksportu węgla. Na pytanie, czy w związku z poprawą gospodarczą przemysłu węglowego sprostą zwiększonemu zapotrzebowaniu — i czy w związku z koniecznością eksploatacji gorszych pokładów i gorzej urządzonych kopalń nie wynikną perturbacje w układzie organizacji i cen przemysłu węglowego, pan minister odpowiada następująco:

Jestem zdania, że nawet w obecnym stanie gotowości technicznej kopalnie polskie będą mogły w pełni zadość uczynić wzrastającemu zapotrzebowaniu węgla kamiennego na rynku krajowym i eksportowym. Sądzę, że gdy ujawniająca się renowacja kopalń i ich racjonalne zaopatrzenie techniczne potrwa dłużej, gotowość produkcyjna polskich kopalń bardzo znacznie się podniesie i z pewnością będzie mogła osiągnąć poziom najlepszych lat produkcji, a nawet go przewyższyć. Co się dotyczy eksploatacji węgla gorszych gatunków, to ten węgiel w miarę wzrastającej koniunktury i rosnącego zapotrzebowania zyskuje również lepsze możliwości zbytu.

Na pytanie, czy w ramach obecnej organizacji przemysłu węglowego i w ramach obecnego układu cen możliwa jest renowacja i modernizacja kopalń oraz zwiększenie ich zdolności produkcyjnej do poziomu, osiągniętego przez odpowiadające przemysły za granicą, odpowiedź brzmiała:

Renowacja i modernizacja kopalń naszych oraz zwiększenie ich zdolności produkcyjnej do stosunkowego poziomu, osiągniętego przez przemysły węglowe w odpowiadających państwach zagranicznych, jest całkowicie możliwa przy dzisiejszym stanie organizacji przemysłu węglowego i pod tym względem mała ufnąć w prężność tego przemysłu. Obecny poziom cen węgla, jakkolwiek kształtowany na podstawie rozporządzeń ministra przemysłu i handlu, przy tak znacznie powiększonym wydobyciu i obrocie daje możliwość przeprowadzenia modernizacji i koniecznych inwestycji, o ile koszty kalkulacyjne produkcji węgla nie ulegną dalszej poważniejszej zmianie. Obecny okres jest okresem zalecania ran, zadanych przemysłowi węglowemu przez długotrwały kryzys.

Potępienie dyktatur

PRZEZ PREZ. ROOSEVELTA

PARYŻ, 19.9. Z okazji 150-tych rocznicy istnienia konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. prezydent Roosevelt wygłosił wielką mowę polityczną, która wywołała najgłośniejsze wrażenie w całej Europie, a nawet: chwilowo przyćmiła ją, jak odczytanie, obrady genewskie.

Jak się wyraża „Paris-Midi”, prezydent Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy otwarcie występuje „w roli rzeczniczki demokracji przeciwko dyktatorom”.

Sto lat temu — oświadcza Franklin Roosevelt — Europa nie interesowała się Ameryką, ani Ameryka Europą. Dziś sytuacja zmieniła się gruntownie. Nie ma dziś zakątków świata, którego sprawy nie obchodziłyby żywcem nas tak samo, jak każdy nasz gest znajduje natychmiast oddźwięk w Europie i na Dalekim Wschodzie.

Ameryka — mówi dalej prezydent Roosevelt — pozostała wierna swej konstytucji demokratycznej, lecz powstały nowe zestroje, ułamek dyktatorialne, mające zniszczyć stary porządek rzeczy, oparty na wolności i prawach jednostki.

Dodać należy, że prezydent Roosevelt potępił nie tylko dyktaturę faszystowską, lecz także dyktaturę proletariacką.

Wreszcie minister Roman zaznaczywszy, że rząd, posiadając całkowitą możliwość oddziaływania na bieg polityki węglowej, oświadcza, że rząd unika interwencji zbyt szczegółowej i

ingeruje jedynie w dziedzinie układu ogólnych ram organizacyjnych przemysłu węglowego oraz wpływa na tworzenie ogólnych warunków polityki tego przemysłu.

Niepowodzenia wojsk chińskich
10 tysięcy zabitych

SZANGHAJ, 19.9. Rozpoczęta przez wojska japońskie wielka ofensywa na południe od Pekinu zakończyła się po czterdziestu dwudniowych walkach powrotem Japończyków.

Wojska chińskie, które w ciągu przeszło 8-tygodni broniły się wzdłuż linii Pekin — Hankau przeciwko wielokrotnym atakom wojsk japońskich, są obecnie w odwrocie w kierunku południowym.

Według informacji japońskich, w ręce japońskie dostało się 50 km. linii kolejowych, dotychczas uparcie broniących przez Chińczyków.

Według doniesień japońskich w ciągu dni ostatnich Chińczycy stracili na froncie północnym około 10.000 zabitych. Liczba rannych żołnierzy chińskich wynosi kilkanaście tysięcy. Cy-

fry te najlepiej świadczą o zaciętości walk.

Kłeska w prowincji Szansi wywołała wielkie wzburzenie w sztabie nankińskim przeciwko dowódcom wojsk prowincjonalnych. Na polecenie naczelnego dowództwa aresztowany został gen. Li-Fu-Jin, dowódca 61 armii, któremu stawiane są zarzuty braku energii i inicjatywy, skutkiem czego Chińczycy utracili Tatugn i inne ważne punkty strategiczne.

Prasa chińska donosi, że w Mandżurii powstają coraz to nowe oddziały partyzantów chińskich pod wodzą słynnego z walk o Szanghaj w 1932 r. — gen. chińskiego Ma-Czau-Szana. Liczba tych partyzantów w Mandżurii obliczana jest na 100.000.

Gazeta dla złodziei
redagowana przez b. studentkę

Donoszą z Warszawy, że tamtejszej policji udało się wykryć i zlikwidować pismo codzienne wydawane przez złodziei i przeznaczone dla... złodziei.

Pismo to pt. „Nasze życie” prowadzone było w fachowy sposób, zawierało artykuły wstępny, wiadomości bieżące, artykuły fachowe z zakresu dolinarstwa, szopenfeldziarstwa, rozprawy kas itd.

Prócz stałych rubryk „Nasze życie” zawierało porady prawne, kronikę policyjną.

a nawet kącik humorystyczny. Znajdowało się tam kilka ogłoszeń pośredników złodziejskich, dostarczających za „umiarkowaną opłatą” narzędzia pracy.

Wywiadowcy policji dowiedzieli się, że wśród przestępczego świata Warszawy, a zwłaszcza wśród mieszkańców domu noclegowego przy ul. Dzikiej t. zw. „Cyruku”, krążyła egzemplarz potajemnie wydawanego pisma.

Redaktorką pisma była, jak wyka-

zało dochodzenie,

Frajndla Lobner, była studentka uniwersytetu kijowskiego i współpracowniczka przedwojennego „Nowoj Wremia” w Petersburgu znanego włamywacza i kryminalisty.

Głównym czytelnikiem tej potajemnej gazetki składało się nie tylko z mętów społecznych stolicy.

Pismo docierało do Katowic, Sosnowca, Torunia, Krakowa, Łodzi i innych miast prowincjonalnych.

W gazetce tej szczególną poczytnością cieszyła się rubryka porad złodziejskich pod tytułem: „Między nami”, pod „redakcją” Sergiejewa Popowa.

Drukarzem-powielaczem był Paweł Zakrzewski, ponoć były urzędnik magistracki.

Pismo było robione na powielaczu i rozchodziło się między, jak twierdzą jedni, w kilkudziesięciu egzemplarzach, a jak twierdzą drudzy

w nakładzie, dochodzącym do 2 tysięcy egzemplarzy.

P. Prezydent R. P.

POWRÓCIŁ DO ZDROWIA

WARSZAWA, 19.9. (Tel. wł.) P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił już do zdrowia i podjął normalne prace.

Młocka ligowa

Wczoraj zostały rozegrane trzy mecze ligowe. Sensacją był remis Wisły z Ruchem i zwycięstwo Warszawianki nad ŁKS.

Na czele tabeli ligowej kroczy nadal Cracovia przed AKS i Ruchem.

WISŁA — RUCH 2:2 (0:2)

Bramki zdobyli dla Ruchu: Wedarz i Wiechocek, dla Wisły: Żyko i Chabowski.

WARSZAWIANKA — ŁKS 2:1 (1:1)

Bramki zdobyli: Smoczek 2, a dla ŁKS Przygoński.

WARTA — GARBARNIA 3:1 (2:0)

O WEJŚCIE DO LIGI

Polonia — Śmigły 6:1 (4:1)

Dzięki temu zwycięstwu Polonia definitywnie wchodzi do ligi państwowej. Bramki zdobyli: Kruk 4. Nawrot i Kisielewski po jednej, dla wilanin Skrzypczak.

Brygada — Unia 4:0

TABELA PUŁI FINAŁOWEJ

1) Polonia gier 4, pkt. 8 st. br. 16:2, 2) Brygada gier 4, pkt 4 st. br. 9:9; 3) Śmigły gier 4 pkt 4 st. br. 7:8; 4) Unia gier 4 pkt. 8 br. 1:14. Ostateczna walka o awans drugiej drużyny do ligi rozegra się między Brygadą i Śmigłym.

Robotnicy

POBILI DOZORCÓW

W ub. sobotę w południe tereny regulacyjne Czarnej Przemysły pod Szupną w okolicy Mysłowic były widowiskiem krwawego zajścia, zbiorowego wystąpienia robotników.

Krytycznego dnia piętnastu robotników zatrudnionych przy regulacji rzeki otrzymało wypowiedzenie. Na tym tle powstała awantura.

Robotnicy natarli na dwóch dozorców Emila Bibrzyckiego i Michała Kaczmarka. W wyniku bójki obaj dozorczy odnieśli kontuzje na całym ciele, a Bibrzycki otrzymał kilka pchnięć nożem w piersi, plecy i łopatkę.

Rannego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala miejskiego w Myskowicach.

Zawiadomiona o krwawym zajściu policja ujęła na miejscu trzech sprawców masakry:

25-letniego Józefa Grabowskiego, 20-letniego Adama Goca i 25-letniego Wojciecha Brożka, robotników pochodzących z Dąbrowy.

Główną sprawą i inicjatorem zajścia Teodor Boroński zdołał zbiec przed przybyciem policji.

30 tysięcy osób na pogrzebie
zamordowanego przez żyda śp. Wanata

BIELSKO, 19.9. (tel. wł.) Sytuacja w Bielsku, po zamordowaniu śp. Wanata przez dzierżawcę restauracji żyda Normana jest napięta.

Na sklepach chrześcijańskich wiszą napisy: „firma chrześcijańska”.

W niedzielę sytuacja była nadal napięta.

ulicami przeciągały patrole policyjne, nie dopuszczając do skupiania się grup.

Od godz. 5 rano w obecności prokuratora z Cieszyna; tudzież przedstawicieli władz administracyjnych, policyjnych i sądowych odbyła się wizja sądowa na miejscu zbrodni, popełnionej przez Normana.

Norman przebywał w areszcie w Bielsku, skąd po ukończeniu wstępnych

dochodzeń zostanie przetransportowany do więzienia śledczego w Cieszynie.

W czasie ekscesów nigdzie nie doszło do rabunków, a demonstranci ograniczyli się tylko do niszczenia wystaw sklepowych i wybijania szyb.

Na peryferiach Białej dokonano napadu na żydowską kolonię, która przybyła tutaj z Kielc. Szereg osób poturbowano. W każdym razie jakimkolwiek dalszym ekscesom policja położyła kres.

Zaznaczyć trzeba, że stanowisko żydów w Białej i Bielsku było wyraźnie prowokujące, gdyż nie stosowali się oni do przepisów policyjnych, mających na celu zapewnienie im bezpieczeństwa, a nawet z okien swych mieszkań rzucali kamienie, wybijając szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich.

by w mieszkaniach, sklepach i instytucjach publicznych polskich.

POGRZEB

W dniu dzisiejszym odbył się w kościele parafialnym w Bielsku pogrzeb śp. Wanata, ofiary morderstwa. Wzięły w nim udział nieprzebrane tłumy ludności. W konduście pogrzebowym niesiono liczne wieńce. Orszakowi pogrzebowemu towarzyszyła silnie skonsygnowana policja.

W pogrzebie śp. Wanata uczestniczyło około 30.000 osób.

Po pogrzebie tłum, wznosząc okrzyki antyżydowskie, tłukąc uo drodze szyby w sklepach żydowskich. Do późnego wieczora w Bielsku i w Białej podniecone tłumy krążyły po ulicach, wybijając szyby w mieszkaniach i sklepach żydowskich.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rozgrywki piłkarskie w Zagłębiu Sensacje i awantury na boiskach

Wczoraj odbyły się dalsze rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej. Dali następujące wyniki:

UNIA — WARTA 3:2 (1:1)

Bramki zdobyli dla Unii: Nowak 2 i Słota, dla Warty Miąsko i Ślimak. Sędzia p. A. Trzmiel

Pierwsza połowa gry absolutnie nie zapowiadała smutnych incydentów, które miały miejsce w drugiej połowie. Pierwszą bramkę uzyskał wspaniałym strzałem Słota, wyrównał z zamieszaniem podbramkowego Miąska.

Po przerwie gra staje się b. brutalna; ofiarami padają kolejno dwaj gracze Warty, przy czym sędzia wyklucza z gry lewego pomocnika Unii. Gracze Warty kontuzjują Słotę, a wreszcie Dudka, który kopnięty w nogę odznał prawdopodobnie złamanie kości piszczelowej.

Wzburzona publiczność usiłuje wtargnąć na boisko, jednak dzięki interwencji gospodarzy i policji zająć się zlikwidowano.

W czasie tych zajęć Warta prowadziła 2:1 Unia, grając w 9-kę przeważa zdecydowanie i zdobywa dwie bramki przez Nowaka, zapewniając sobie zwycięstwo.

ZAGŁĘBIE — CKS 2:1 (3:1)

Powyższe spotkanie zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Zagłębia w stosunku 2:1 (3:1). Bramki zdobyli: Banasik 3, Pekański 2, Sieradzian i Goldblum po jednej oraz jedna samobójcza, honorowego gola dla CKS

WALASIEWICZÓWNA BIJE REKORDY ŚWIATA

W Drohobyczu odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których startowały czołowe nasze lekkoatletki: Walasiewiczówna i Kwaśniewska.

Na stadionie zgromadziło się około 2000 widzów. Zawodniczkom zgotowano niezwykle serdeczne przyjęcie, wręczając im wiązanki kwiatów.

Sensacją zawodów była wspaniała forma Walasiewiczówny, która ustanowiła trzy nowe rekordy świata, a mianowicie:

100 jardów — 10.8 sek. — rekord świata, 2-gie miejsce zajęła Staruszkiewiczówna (Sokol 6 Grudziądz) 12 sek.

80 m. — Walasiewiczówna 9.6 sek. — rekord świata, 2-ga Staruszkiewiczówna 10.6 s.

Skok w dal: Walasiewiczówna 625 cm. — rekord świata, 2) Czarnocka (AZS Wilno) 529 cm.

Oszczep — Kwaśniewska 41.82 m.

Kula — Kwaśniewska 10.30 m.

strzelił Tuszyński.

Zaznaczyć należy, że CKS wystąpił w składzie mocno osłabionym.

BRYNICA — CZĘSTOCHÓWKA 3:0 (1:0)

Czeladźianie gładko rozprawili się z Częstochówką, uzyskując pierwsze punkty w b. sezonie. Bramki zdobyli: Krupiański, Łasak i Kańtoch.

MISTRZOSTWA KLASY A

Hakoach — AKS 2:2 (1:1)

Zagłębianka — Czarni 3:2 (1:1)

Płomień — Sosnowiec 2:1 (1:0)

Solvay — Orzeł 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Sitko 2, Górecki 2 i Malcherczyk jedną.

Zew — Cynkownia 4:3

MISTRZOSTWA KLASY B

TS Dąbrowa — Saturn 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Neugebauer 2 i Balcer. Sędziował p. Organista dobrze.

Unia II — Strzelecki 2:1

Zagłębie II — Kazimierz 4:4

Victoria — Brynica II 3:0.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Krakowie Gąsowski bije rekord na 300 m.

W sobotę rozpoczęły się w Krakowie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Polskie Radio. Wyniki następujące:

W biegu na 1500 m. łatwo zwyciężył Mostert (Belgia) w czasie 8:59.6 min., 2) Soldan (Czechosłowacja) 4:02.4 min., 3) Austriak Eichberger 4:04.2 min. Ten ostatni był wyraźnie niedysponowany, gdyż za przekroczenia dewizy został przetrzymany wareszcie na granicy całego, co naturalnie wpłynęło na obniżenie wyniku.

W biegu na 200 m. zwyciężył Gąsowski 23.5 sek., 2) Dudek (Cr.) 24.5 sek.

60 m. pań: 1) Gottliebówna (Makabi) 9 s., 2) Deutscherówna (Makabi) 8.5 sek.

Tyczka: 1) Mucha (Sokol Czeladź) 385 cm., 2) Płonka (Cr) 3 m.

Wzwyż pań: 1) Wajsówna 141 cm., 2) Mazurówna (Cr) 131 cm.

Dysk pań: 1) Wajsówna 43 m., 2) Babrajowa (Legia) 26.17.

W biegu sztafetowym 4x100 m. przeciwko

dwóm zespołom samotnie pobił Gąsowski i zwyciężył w czasie 51.2 sek., sztafeta Makabi miała 55s ek, a Cracovii 57.6 sek.

W drugim dniu uzyskano następujące wyniki:

Bieg na 300 m. wygrał Gąsowski w doskonałym czasie 36 sek. Tym samym pobił on stary rekord Polski.

Niezwykle emocjonująca była próba pobicia rekordu światowego w biegu na 1000 m. przez Mostereta (Belgia). Biegł on razem z Gąsowskim, który ofiarował się prowadzić tego doskonałego biegacza. Po pierwszym okrążeniu prowadził Gąsowski, przebijając w czasie 58 sek. Następnie do 800 mtr. prowadzi w dalszym ciągu Gąsowski, uzyskując czas 1:58 s. Następnie wymija Gąsowskiego Mostereta, który zwiększa znacznie tempo i przybywa jako pierwszy do mety w czasie 2:29.1. Gąsowski uzyskał czas 2:30.1, a więc o sekundę gorszy od zwycięzcy. Próba pobicia rekordu światowego niestety nie udała się. Gąsowski po tym biegu zemdlął.

BKS (N.Bytom) — Makabi (Sosn.) 10:6 Mecz walkowerów i k o

Wczoraj rozpoczęły się rewanżowe drużynowe mecze bokserskie o mistrzostwo śl. OZB kl. A.

W Sosnowcu w sali kina „Eden” odbyło się spotkanie między BKS (Nowy Bytom) i miejscową Makabi.

Mecz stał na średnim poziomie z wyjątkiem spotkania w wadze piórkowej. Spotkali się dwaj obiecujący bokserzy Welgrin i Krawczyk I z BKS. Walka przez cały czas była przeprowadzona w szybkim tempie i obfita-

ła w ciekawe momenty. Wygrał ją zasłużenie Welgrin.

Goście w pozostałych walkach nie mogli wykazać swoich walorów bokserskich z powodu słabych „makabistów”.

Wyniki techniczne są następujące:

musza: Jablonka (BKS) — Malinowicz, wygrał w 2 rundzie przez k. o. Malinowicz; kogucia: BKS oddał punkty walkowerem z powodu braku zawodnika. W walce towarzyskiej spotkali się dwaj bokserzy Makabi, w

której Bajtner wypunktował Grizgrina; lekka: Chrobok (BKS) wygrał przez k. o. w 2 spotkaniu z Majerowiczem; półśrednia: Pandera (BKS) wygrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Birenholzem; średnia: Bański (BKS) w 40 sekundzie pierwszego spotkania nokautuje Baumera; w półciężkiej Gruska zdobywa punkty walkowerem; ciężka: Kieseewetter (BKS) znokautował prymitywnego Jegera w 1 rundzie. Sędziował na punkty Sadiowski, a w ringu Brabanski dobrze.

KRONIKA SPORTOWA

NIESPORTOWY POSTĘPEK NIEMCÓW

W turnieju piłkarskim zorganizowanym przez K. S. Gedania, nastąpił w niedzielę niemiły zgryz: mianowicie niemiecki klub B. U. W. E. z Gdańska, który w sobotę rozgrywał mecz z Gedanią, w niedzielę wycofał się z powodu niewywieśnienia przez organizatorów flagi hitlerowskiej.

A. K. S. zagrał koncertowo i po opuszczeniu boiska żywiołowo był oklaskiwany przez publiczność.

WYŚCIG KOLARSKI UNII

Wczoraj w godzinach rannych odbył się wyścig kolarski o tytuł mistrza STS Unia na trasie Sosnowiec — Czeladź — Grodziec — Sarnów — Siewierz i z powrotem, razem 61 kilometrów.

Na starcie stanęło 15 zawodników, bieg ukończyło 9, reszta wycofała się z powodu defektów.

Tytuł mistrza zdobył Krzysztofczyk Zygm. w czasie 1.23 godz., 2) Ociepa 1.23.2, 3) Przemiński 1.23.5, 4) Walaszk 1.23.7, 5) Grot 1.23.12, 6) Migas 1.23.18, 7) Stopa 1.28, 8) Grzenia 1.30.

Po południu w czasie przerwy meczu Unia — Warta prezesa klubu p. Pitowiecki wręczył pierwszym pięciu zawodnikom nagrody.

JĘDRZEJOWSKA ZŁAMAŁA PAŁEC

Pociągami Nowy Jork — Los Angelesjechała nasza mistrzyni Jadwiga Jędrzejowska udająca się na turniej do Los Angeles. Mistrzyni naszej zdarzył się przykry wypadek, mianowicie spadła z półki ciężka walizka, która przyniosła Jędrzejowskiej rękę, powodując jednocześnie złamanie palca. Wskutek wypadku Jędrzejowska będzie zmuszona na dłuższy czas zostać się z tenisem.

TARŁOWSKI NA SATURNIE

Na Saturnie bawili wczoraj tenisistki katewskiej Pogoni z Tarłowskim na czele. Tarłowski rozegrał dwa pokazowe spotkania: w singlu pokonał Kończaka 6:1, 6:4, 6:3, a w debiucie ze Ślusarzem wygrał z parą Kończak — Chytrowski 6:4, 6:2.

L. WOLF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

46)

Raptem dziewczyna zmieniła za kotarą. Daniel Barker odwrócił głowę; zbliżała się panna Woydyńska.

W okrągłej, stylowej sali było jeszcze bardzo mało osób. W asyście maitre'a przeszli przez salę w lewy kąt i zajęli stolik za barierą na małym podwyższeniu. Kelner podał kartę potraw i trunków. Kapitan Barker wziął oprawiony w skórę spis win, przejrzał naprzód i po angielsku zwrócił się do panny Woydyńskiej.

— Jakie wino pani woli — czerwone, czy białe?

— Lubię wino, mister Barker, ale nie znam się na nim. Niech pan sam wybierze.

Zamówił Chateau Latour z roku 1901. Dyrektor z uznaniem pochylił głowę, klasyfikował gości podług zamówień wina i rzadko się mylił. Ulo-

żenie menu kolacyjnego potwierdziło jego pierwotne spostrzeżenie, więc odziedziczył zadowolony, że kunszt kucharski i dobroć wina znajdują należytą ocenę.

Panna Woydyńska z ciekawością rozglądała się po sali.

— Tu jest ślicznie, zupełnie jak w jakiejś ładnej wiejskiej.

Barker roześmiał się.

— Wie pan, że ja czuję wprost karygodną słabość do przepychu.

— Naprawdę, czy pani się tylko zdaje?

— Naprawdę. I to jest tym ciekawsze, że z drugiej strony uważam przepych za coś upiornego...

— Nie rozumiem pani.

— Przepych zaspakaja u mnie głód wrażeń. Jednocześnie wbrew mojej woli zawsze się kojarzy z nim myśl o skrajnej nędzy. Naprzykład w tej chwili, kiedy czekamy na kolację, która

z pewnością będzie w doskonałej harmonii z otoczeniem, nie mogę się pozbyć natrętnej myśli o głodnych. W samej Warszawie jest ich kilkanaście tysięcy.

Dyrektor przyniósł butelkę, owiniętą w serwetę, własnoręcznie odkorkował, nalał ćwierć kieliszka i skosztował przysmakując oczy. Potem z zadowoleniem skinął głową i ostrożnie przelał wino gęstocezerwonego koloru do kryształowego dzbanka. W ślad za tym kelner podał kolację.

— Naturalnie, to są bardzo tanie uczucia literackie — kontynuowała panna Woydyńska swoje wywody takim tonem, jakby się usprawiedliwiała z nieco naiwnej egzaltacji — i one nie usuną bóleczki społecznej.

Do stolika podszedł dyrektor.

— Wino już odpoczęło, proszę szanownego pana. Wolno nalać?

Daniel Barker skinął głową i maitre z namaszczeniem napełnił kieliszki. Gdy stawał dzbanek na miejsce zauważył wzrok gościa skierowany w stronę sali bufetowej. W następnym momencie wzrok spoczął na nim. Spojrzał za siebie i oddalił się pędem. Za chwilę zbliżyła się do stołu dziewczyna, którą Barker widział przy wejściu na salę.

— Proszę dwie róże.

Dziewczyna położyła kwiaty na stole, wzięła pięć złotych i nie podnosząc oczu, powiedziała cicho z wyraźnym akcentem:

— Dziękuję. Później przyniosę resztę.

Odeszła, zanim Barker zdążył powiedzieć, że resztę może zatrzymać dla siebie.

— Jaka śliczna, rasowa dziewczyna — powiedziała panna Woydyńska, spoglądając z niekłamany zachwytem na oddalającą się kwiaciarkę.

Po skończonych kolacji kelner sprzątnął ze stołu i podał kawę, którą przeznaczył dyrektor zamówił wcześniej.

— Dziś ma pan wygląd wyjątkowo zadowolonego człowieka — zauważyła panna Woydyńska. — Talkim jeszcze pana nie widziałam.

— To prawda — odpowiedział Barker. — Spotkało mnie dziś wyjątkowo wydarzenie, panno Henryko. — Pomyślał o Barbarze Gwynn. — Zostałem sobie wierny.

(K. d. n.)

Piękna uroczystość strzelecka

Poświęcenie strzelnicy oddziału huty Katarzyna

Wczoraj odbyła się piękna uroczystość poświęcenia małokalibrowej strzelnicy strzeleckiego oddziału Z. S. przy hucie Katarzyna w Sosnowcu.

Strzelnica urządzona została według najnowszych wymagań sportu strzeleckiego i

jest najlepiej urządzonej strzelnicą nie tylko w Zagłębiu, ale bodajże w całym Podokręgu.

Strzelnica znajduje się na starym zwale żużlowym, nawprost huty Katarzyna, na terenie Towarzystwa.

Na uroczystości wczorajszą przybyli: okoliczne oddziały strzeleckie, delegacja Zw. rezerwistów, straż pożarna huty „Katarzyna” prezes OZN. mec. Mirosław Lipski, wiceprezes OZN. dr. Rajs, przedstawiciele Zw. zaw. prac. umysł. przem. i handlu z p. prezesem Góreckim oraz władz strzel. z pp.: komendantem podokręgu mjr. Tarnawskim i komendantem powiatu Z. Nowarą. Wojsko reprezentował por. Chmielowski.

Uroczystość rozpoczęto nabożeństwem odprawionym w kościele parafialnym w Nowym Sielcu przez kapłana Z. S. ks. kanonika Fr. Raczynskiego.

Po nabożeństwie udano się pochodem

przed płytę poległych bojowników 1905 r., przy portierni huty Katarzyna, gdzie złożono wieniec.

Z kolei oddziały strzeleckie oraz zaproszeni goście udali się na teren strzelnicy. Po zdaniu raportu przez por. Szczerbowski majorowi Tarnawskiemu, komendant oddziału Z. S. huty Katarzyna ppor. W. Brzozowski przedstawił w krótkich słowach historię powstania strzelnicy.

Po przemówieniu p. Brzozowskiego, p. major Tarnawski dokonał przecięcia symbolicznej wstęgi, a ks. kanonik Fr. Raczynski dokonał aktu poświęcenia wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie, po czym przyjął

przyrzeczenie od strzelców, nowych członków oddziału.

Dalsze przemówienia wygłosili pp.: mjr. Tarnawski, Eski, przedstawiciel pracowników koncernu Modrzejów-Hantke oraz komendant Z. Nowara.

Po przemówieniach uczestnicy uroczystości odpiewali pieśń organizacyjną

„Hej strzelcy wraz...”

Następnie przedstawiciele władz strzeleckich oraz zaproszeni goście oddali honorowe strzały oraz wpisywali się do księgi pamiątkowej.

Zakończeniem uroczystości był obiad żołnierski, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień.

W przemówieniach podkreślono zasługi tych, którzy przyczynili się do

powstania strzelnicy. Są nimi w pierwszym rzędzie:

dyrekcja Zakładów Modrzejów-Hantke, komendant miejscowego oddziału p. Wacław Brzozowski,

wiceprezes oddziału inż. Chelmiński i in.

Blizsze dane o powstaniu strzelnicy podamy w jednym z najbliższych numerów.

Zakończenie Tygodnia

polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu

Wczoraj w Dąbrowie zakończono uroczystości „Tydzień polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu”.

Rano w miejscowym kościele parafialnym ks. Flisowski odprawił nabożeństwo, a ks. Wiśniewski wygłosił piękne kazanie.

Po nabożeństwie uformował się imponujący pochód, który z orkiestrą,

28 sztandarami oraz barwnym korowodem reklamowym udał się na plac Legionów, gdzie przedstawiciele komitetu złożyli wieniec. Po złożeniu wienca pochód udał się przed „Ogniisko”, gdzie wygłoszono kilka przemówień.

Obszerniejsze sprawozdanie, ze względu na techniczne, zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Strajk w „Feniksie” zlikwidowany

Robotnicy otrzymali podwyżkę płac od 6 do 30 proc.

Trwający przez 35 dni strajk okupacyjny w hucie „Feniks” w Będzinie

został wreszcie zlikwidowany.

W ub. sobotę, jak już donosiliśmy, sytuacja strajkowa w hucie mocno się zaostriżyła: robotnicy proklamowali głodówkę oraz wywiesili na murach fabrycznych czarne chorągwie.

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu. W konferencji, której przewodniczył insp. Rychnowski wzięli udział przedstawiciele robot-

ników z sekretarzem Związku p. Staśko oraz z ramienia dyrekcji huty dyr. Szpiigelman i adw. Czamaniewicz.

Konferencja wczorajsza, jak przewidywa-

liśmy, dała pozytywne wyniki i strajk został zlikwidowany.

Robotnicy uzyskali podwyżkę płac w wysokości

od 6 do 30 proc.

Dzisiaj oraz jutro przeprowadzony będzie w fabryce remont, w śróde zaś robotnicy rozpoczną normalną pracę.

Nikt nie zdziwi się, że nie został królem kurkowym, skoro nie stanął do zawodów. Niech się też nie dziwi, że nie wygrał, ten, kto nie posiada losu loteryjnego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Poniedziałek

Eustachego, Tow. m. m.
Słowiański: Myśliśława
Słońca wsch. 5.16, zach. 17.43
Księżycy wsch. 16.49, zach. 5.57

HISTORIA PODAJE:

997 Złożenie zwłok św. Wojciecha w Gnieźnie
1492 Koronacja Jana Olbrachta
1526 Przyłączenie Mazowsza do Korony
1878 Data upadku Państwa Kościelnego.
1920 Wyparcie bolszewików pod Równem

PRZYSŁOWIA:

Leniwiec wrzesień
Wsadza ręce w kieszeń.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dorożkarz nr. 13”.
PATRIA: „Nieznosna dziewczyna”.
EDEN: „Mały czarodziej”.

× OBOWIĄZEK SZKOLNY, A PRZYJĘCIE DO TERMINU. W związku z wątpliwościami, które nasunęły się w woj. centralnych i wschodnich przy stosowaniu przepisów, wymagających przedstawienia przez kandydata do terminu świadectw z wykonania obowiązku szkolnego (t. zw. pobierania nauki w szkole powszechnej do 14 roku życia), Związek Izb rzemieślniczych użył wyjaśnienia Min. WR. i OP. z którego wynika, że w woj. centralnych i wschodnich można przyjmować na naukę rzemiosła terminatorów, którzy nie posiadają dowodu z wykonania obowiązku szkolnego. Przy przyjmowaniu do terminu będzie dawane pierwszeństwo kandydatom, którzy wykonali obowiązek szkolny.

Obfity plon

STRAŻY GRANICZNEJ

Jak już donieśliśmy wczoraj, onegdaj w nocy patrol straży granicznej natknął się pod Tarnowskimi Górami na t. zw. szpicę przemytniczą, za którą w pewnej odległości postępowała 8-osobowa grupa z towarami.

Po dłuższej utarczce i ostrzeliwaniu szpicza została ujęta a za nią reszta przemytników, pochodzących z Zagłębia Dąbrowskiego i Zawiercia.

Przemytnicy, mając odcięty odwrót na stronę niemiecką, ukryli towary w polu, jednak kryjówkę odnaleziono i przemyt, składający się z zapalniczek, kamieni zapalowych, kart do gry i Maggi wartości około 3.000 zł. skonfiskowano.

Nazwiska przytrzymanych brzmią: Stanisław Langer, Maciej Sobieszkoda, Stanisław Klauze, Halina Tokarska, Regina Turno, jej mąż Marcin Turno, Tomasz Krzyżowski i Augustyn Zaitig.

Wszystkich przytrzymanych przekazano wraz z doniesieniem i skonfiskowanym towarami urzędowi celnemu

× ODZNACZENIE. Za zasługi na polu pracy społecznej prof. Wincenty Kuźniak z Dąbrowy odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

PROGRAM RADIOWY

IRENA DUBISKA I FR. PLATÓWNA

W poniedziałek dnia 20 bm. usłyszą radiosłuchacze dwie znane artystki. O godz. 22.00 będzie czołowa polska skrzypczka Irena Dubiska szereg drobnych utworów skrzypcowych, w tym kompozycje Filipa Emanuela Bacha, Busoniego i Vocseya. Akompaniuje prof. L. Urstein. Bezpłatnie po tym koncercie o g. 22.30 wystąpi słynna operowa śpiewaczka Franciszka Platówna. Artystka wybrała do swego repertuaru cykl ośmiu pieśni cygańskich Brahmsa. Akompaniuje Tadeusz Sereyński.

PIĘKNO IDEI TURYSTYKI

Ruch turystyczny, kierujący się do wielkich miast, centrów kultury, czy przemysłu, przybrał w Polsce w ostatnich latach znaczne rozmiały. Z kolumn cyfr statystycznych można wysnuwać najbardziej optymistyczne wnioski na temat naszego ruchu turystycznego. Tymczasem każdy uważniejszy obserwator tego ruchu wysnuć musi pod jego adresem bardzo poważne zastrzeżenia. Zarówno sami turyści, jak i mieszkańcy zwiedzanych miast bardzo często, niestety, zachowują się w sposób mogący odstraszyć od pięknej idei turystyki. Temat ten omówi Stanisław Kaszycki w felietonie pt. „O kulturze gości i kulturze gospodarzy”. Felieton nadeśleć można krakowską dn. 20 bm. o godz. 16.30.

WIERŚME KORNELA UJEJSKIEGO

W ramach kwadransu literackiego dnia 20 bm. o godz. 21.45 nadaje rozgłośnia lwowska audycję, poświęconą Kornelowi Ujejskiemu w czterdziestolecie zgonu, w opracowaniu prof. Uniwersytetu J. K. dr Eugeniusza Kucharskiego. Recytacje wygłosi artysta teatrów miejskich we Lwowie p. Alfred Szymański. Audycja ta powinna szczególnie zainteresować radiosłuchaczy, gdyż poświęcona zostaje poecie tak bliskiemu ziemi Czerwieni, którego twórczość jest silnie związana z naszym terenem.

PONIEDZIAŁEK 20 WRZESNIA

6.00 Sygnal czasu i pieśń poranna. 6.05 Muzyka ludowa — płyty. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: a) Nowela lotnicza, b) Muzyka. 11.40 Albert Sandler skrzypce — płyty. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne śląskie. 12.25 Audycja dla młodzieży szkół powszechnych oraz szkół średnich z Kl. I—II. „Wśród cudów Wystawy Paryskiej” — opowieść dr. St. Kubisz. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Wiadomości orkiestra „Boheme” Chór Dana i Eugeniusz Bodo — płyty. 15.30 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego 15.43 Wiadomości giełdowe. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Bajki skandynawskie — audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.20 Koncert orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozińskiego z Ciecuchina przez Toruń. 16.50 „O kulturze gości i gospodarzy” — felieton. 17.05 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P.R. 17.50 „Stacja morska na Helu” — pogadanka. 18.00 „Ogrody na dachach fabrycznych” — pogadanka. 18.15 Transmisja z Krakowa: „Z twórczości W. A. Mozarta” — płyty. 18.45 Wiadomości sportowe lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja strzelecka: „Każdy prezes obywatel”. 19.40 Pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Walczki i piosenki” w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schrammala z udziałem solisty. 21.45 Kwadrans poezji wiersze Kornela Ujejskiego. 22.00 Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 22.30 Recital śpiewaczy Franciszki Platówny. Przy fortepianie Tadeusz Sereyński.

Wyjaśnienia w sprawie przyznawania

ŚWIADCZEŃ EMERYTALNYCH

Świadczenia emerytalne przyznaje Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników lub jego oddział. Podania o te świadczenia należy zgłaszać pisemnie lub ustnie do najbliższej ubezpieczalni lub jego oddziału. Ubezpieczalnia przeprowadza niezbędne dochodzenia i stawia wniosek o przyznanie należnych świadczeń.

O przyznaniu lub odmowie świadczeń Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników zawiadamia zainteresowane osoby specjalnym orzeczeniem. Orzeczenie to zawiera uzasadnienie decyzji Zakładu, a w razie przyznania renty, również szczegółowe obliczenie jej wysokości. Jeżeli zainteresowany czuje się pokrzywdzony decyzją Zakładu, może wnieść odwołanie, przy czym w każdym orzeczeniu wymienione jest gdzie i w jakim terminie należy zgłosić odwołanie.

Zauważyć należy, że prawo do świadczeń emerytalnych przewidziane jest po 3 latach, licząc od wypadku, śmierci ubezpieczonego, czy też powstania kalectwa, zależnie od rodzaju świadczeń, taki musi być ubezpieczonemu.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W poniedziałek 20 i we wtorek 21 bm. o godz. 19 przedstawienie robotnicze, zakupione przez Związek Przyjaźni — „Gdzie diabeł nie może...”

W środę dnia 22 bm. w Olkuszu, sala kina Orzeł” świetna komedia w 3 aktach Romana Niewiarowicza pt., „Gdzie diabeł nie może...” Bilety wcześniej sprzedaje p. Bobrecki.

W czwartek 23 bm. gościnnie wystąpi znakomity balet Cieplińskiego.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek 20 bm. „Grube ryby” dla bezrobotnych godz. 19.

Wtorek 21 bm. „Grube ryby” dla bezrobotnych godz. 19.

„Pożar” Ratusza

ZAKOŃCZENIE

„TYGODNIA STRAŻACKIEGO”

Wczoraj zakończony został „Tydzień strażacki” w Zagłębiu Dąbrowskim.

Z tej racji strażacy garnizonu sosnowieckiego jeszcze raz zaprezentowali swą sprawność, gasząc „pożar” Ratusza.

Po zlokalizowaniu „pożaru” urządzono efektowny pokaz fontanny ogniastej. Pod koniec odbyła się defilada straży i taboru przed wiceprezydentem miasta p. Almstaedtem i władzami strażackimi i komendantem garnizonu p. Winterem.

Pokazowi przyglądały się tłumy publiczności.

Sprzed Ratusza strażce udali się do siedziby rejonu do T-wa H. Dietel, gdzie po odegraniu Hymnu narodowego i opuszczeniu chorągwi państwowej zakończono uroczystości, związane z „Tygodniem strażackim”.

CZŁONEK ZWIĄZKU POLSKIEGO
POMNAŻA
POLSKI STAN POSIADANIA

Kariera b. dyplomaty sowieckiego Z carskiego konfidenta agentem Gestapo

Zdumiewająca jest kariera byłego dyplomaty sowieckiego Besedowskiego, który żyje obecnie w Niemczech. Ciekawe informacje o Besedowskim przyniosła ostatnio kopenhaska „Om Sowjet”. Czasopismo to zajmuje się wyłącznie problemami sowieckimi i znane jest jako zawsze dobrze poinformowane.

Kariera Besedowskiego byłaby świetnym tematem do powieści awanturniczej.

Urodził się jako syn zamożnej rodziny żydowskiej w południowej Rosji. Już jako uczeń gimnazjalny ścigany był przez policję za styczność z nihilistami. Pomimo to jednak kosztami swych przyjaciół potrafił się ukrywać a potem wypytywał towarzyszy, za co korzystał z wolności.

Żył mu się jednak powodziło w Rosji i ostatecznie wyjechał za granicę. W Szwajcarii zapoznał się z ludźmi z otoczenia Lenina, we Wiedniu i Londynie stykał się z Trockim. Przyjaźni tej

zawdzięczał karierę po przewrocie bolszewickim w Rosji.

Zamianowany został niebawem konsulem sowieckim w Tokio. Tam Besedowski nawiązał stosunki z przedstawicielami państw „burżuazyjnych”, Francji, Anglii i Niemiec. Po pewnym czasie został z Tokio odwołany i przydzielony do komisariatu spraw zagranicznych w Moskwie, skąd Cziczerin wysłał go jako radcę legacyjnego do Paryża. Podczas swego pobytu w Moskwie, Besedowski dobrze obserwował swoje otoczenie,

zyskiwał najrozmaitsze informacje poufne

polityczne, wojskowe i gospodarcze. Z bogactw tym materiałem i poufnymi informacjami, wyjechał do Paryża. Tam zyskiwał w poselstwie sowieckim dalsze informacje, które po prostu spieniężał

tak długo, aż „stosunki” jego stały się podejrzanymi dla jego przełożonych. Besedowski nie wierzył początkowo, że reżim bolszewicki w Rosji utrzyma się długo w pierwotnej formie i już przed laty był przeświadczony, że walka między Trockim i Stalinem jest początkiem walki i przemian dalszych. Ponieważ podczas rokowań w Brześciu nad Bugiem obecnego tam Stalina ukuł delikatną prawdę, ale ambitnego Gruzina drażniącą uwagę, że Stalin nie rozumie się na dyplomacji.

odrazu popadł w jego nielaskę.

Skoro widział, że Stalin zwyciężył zerwał z Sowietami, pałac za sobą odrazu wszystkie mosty.

Za sprzedane wiadomości poufne zyskał miliony.

Następnie wydał znane rewelacje. Książki jego, przekładane na najrozmaitsze języki przynosiły mu dalsze miliony.

We Francji jednak nie czuł się bezpiecznym. Wyjechał do Szwajcarii a po tym, jakby kamień w wodę rzucił. Obecnie cytowane pismo przynosi wiadomość, że

Besedowski oddał się na usługi tajnej policji niemieckiej z wdzięczności za to, że udzielono mu prawa pobytu w Niemczech. Jest swego rodzaju doradcą niemieckiego „Nachrichtendienst”, który dostarcza informacji o różnych funkcjonariuszach sowieckich oraz o agentach, których niewiecki kontrywiad odkrywa w Niemczech. Powrócił do tego, czym był w młodości: — konfidentem.

Nowy sport amerykański

Znudzeni wszelkiego rodzaju olimpijskimi i nieolimpijskimi rekordami Yankees wymyślili nowy rodzaj sportu — wyścig kur. Początkowo nasze kokoszki, prowadzone na sznurku przez swych właścicieli, przychodzą na metę i tu na dany znak przez startera rozpoczynają wyścig, którego szybkość nieco może zwiększyć od szybkości przysięgłego żółwia jest nie mniej emocjonująca. Szkoda, że regulamin tych wyścigów nie mówi, jakie hasło dzieła najbardziej podniecająco na skrzydlatych zawodników, czy wystarczy nasze zwykłe „a sio” czy też jakieś inne zawołanie. W każdym razie, jeśli wierzyć dziennikom amerykańskim, nowy sport budzi powszechne zainteresowanie.

Zawiadamiamy P.T. Odbiorców

zamieszkających w Strzemieszycach i okolicach, że we wtorek, dnia 21 b.m. o godzinie 16.30 na posterunku w Strzemieszycach przy ul. Kolejowej 6 odbędzie się pokaz gotowania elektrycznością.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBR. S. A.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA” WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

diplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 6 22 42.

STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYTCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, pieg. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlanie lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwałe przyściemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi

Pielęgnacja włosów — Maquillage.

Porady i wskazówki.

DROGA DO KOSZA

Słynny pisarz francuski Tristan Bernard w młodości swojej bezustannie zabiegał o współpracę w „Figaro”. Rękopisy jego wędrowały przeważnie do kosza.

Pewnego razu, kiedy Tristan przybył do „Figara” i dowiedział się, że referenta literackiego nie ma, złożył rękopis woźnemu i powiedział:

— Proszę, niech pan w zastępstwie redaktora wrzuci to do kosza.

KURTUAZIA

Anatol France odwiedził pewnego razu swego przyjaciela, który od niedawna zamieszkiwał na własnym gospodarstwie. Przyjaciel oprowadzał France’a po zakątkach swego skromnego domku, a wreszcie wprowadził go do małego ogródka. Pelen dumy zapytał:

— Powiedzże, jak ci się mój ogród podoba?

— Wielki to on nie jest, ale za to — tu spojrzął France na niebo — dość wysoki.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z decyzją Rady Wierzycieli z dnia 17 września 1937 r., zawiadamiam, że dnia 30 września 1937 r. o godz. 10-tej w gmachu Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się przed Radą Wierzycieli

publiczny przetarg ustny

na sprzedaż kopalni „Helena” w Nivce jako całości wraz z inwentarzem ruchomym i nieruchomym łącznie z tymi prawami do eksploatacji, jakie kopalnia posiada obecnie.

Przystępujący do przetargu winni złożyć do rąk Rady Wierzycieli w dniu i miejscu przetargu wadium w wysokości 10.000 zł. w gotówce.

Rada Wierzycieli zastrzegła sobie prawo unieważnienia przetargu w wypadku gdyby najwyższa oferowana cena była zbyt niska w stosunku do wartości obiektu.

Wszelkich informacji udziela magister Czerski w biurze kopalni w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 29, tel. 61547.

Syndyk Masy Upadłości Kopalni „Helena”
St. Wojciechowski

4027

DOBRE OGŁOSZENIA

SKLEPY

w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31 I. 8889 4012

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja!

REKLAMA
JEST
DZWIGNIĄ
HANDELU!

KINO „E D E N”

Dzisiaj Najmilsza rozrywka dla starszych i młodych

„MAŁY CZARODZIEJ”
w r. g. nowa gwiazda wielki śpiewak

Bobby Breen

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 15.30

Dzisiaj ostatni dzień! Bezapelacyjnie najlepsza komedia sezonu

DOROŻKARZ Nr. 13

Chuda, stara szkapa Staroświecki wóz, Podchmielonych gości na hulanki wiozą. Arcydowcipne dialogi Wiecha

W rol. głównych: Stanisław Sielański, Cwiklińska, Andrzejewska-Żelichowska, Grabowski-Cybulski-Skonieczny i w. i.

Początek seansu o godz. 3.30.

KINO ZAGŁĘBIE

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Reklamy przyjmujemy
od godz. 11 — 1 do 6 — 7.

Reklamów reklamacja nie zwraça.

Przeczytaj „Kuriera Zachodniego”

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.

Ogłoszenia

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
20 drobnych ogł. 20 zł.
30 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 B.

KINO-TEATR PATRIA”

L. Marcinkowski
i S-ka
w Sosnowcu
dawno. Kino Palace

„Nieznosna dziewczyna”

Dowcipna komedia francuska, która zapewnia każdemu widzowi 2 godziny beztroskiego spędzenia czasu, gdyż wyczyni szalonej „nieznosnej” dziewczyny Danielle Darrieux (znanej z filmów „Mayerling” i „Niepoń”) powodują bezustannie salwy śmiechu.

W pozostałych rolach Albert Pryean i Lucia Baroux

Anons. Od niedzieli 26 września „ZNACHOR”